

Dobra Nowina

Poznań Ogrody



Tygodnik parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Poznaniu

IV NIEDZIELA ZWYKŁA 01.02.2026 Nr 4/2026(1300)

EWANGELIA Mt 5, 1-12a

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył usta i nauczał ich tymi słowami:

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyćeni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazywani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladowają was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie”.



Komentarz Dobrej Nowiny

Świat jest głośny, świat krzyczy. Szczególnie dziś. Żyję w świecie, którym rządzi hałas. I ja lubię świat i lubię hałas, ale ten dobry. Muzykę, śmiech i radość. Hałas dnia codziennego. Ale gdy chcę spotkać Ciebie, Jezu, kiedy chcę Cię usłyszeć, wtedy muszę zanurzyć się w ciszę. Bo Ty mówisz do mnie w ciszy. W ciszy mojego serca. Jeśli moja wiara z poziomu rozumu nie zejdzie na poziom serca – nie usłyszę i nie zrozumieję Ciebie. Bo Ty jesteś łagodnością, jesteś ciszą, miłosierdziem, jesteś pokojem. Gdy moje zranione serce cierpi, przychodzę do Ciebie, Panie, aby usłyszeć Twoją łagodność, która mnie leczy. Mogę uciekać w hałas, w pracę, w używkę... Ale Ciebie tam przecież nie ma. Bo Ty jesteś życiem, tylko Ty uzdrawiasz, Ty pocieszasz i koisz. Jestem Twoją córką, córką Króla, więc cóż z tego że mi urągają. Przychodzę do Ciebie, Ojczy, a Ty mnie uzdrawiasz, miłość Twoja jest tarczą, której nic nie pokona.

Ofiarowanie Pańskie w rozważaniu Papieża Franciszka



Komentując scenę opowiadającą o przyniesieniu Dzieciątka Jezus do Jerozolimy, papież Franciszek zauważył (w jednym z rozważań, poprzedzających modlitwę „Anioł Pański”), że świadków tego wydarzenia cechowały: **ruch i zdumienie**. Życie chrześcijańskie wymaga dynamizmu i gotowości, aby iść, po-

oczy zbawienie, dokonane przez Boga na rzecz swego ludu. Tego zbawienia lud oczekiwał od wielu lat. To samo dotyczy Anny, która także „sławiła Boga” (w. 38) i posłała, aby wskazać ludziom Jezusa. Ta święta gaduła dobrze plotkowała. Plotkowała o dobrych rzeczach, a nie o złych. Mówiła, głosiła. Szła od jednej kobiety



do drugiej, ukazując im Jezusa. Te postacie wierzących pogrążone są w zdumieniu, ponieważ dały się pochwyć i zaangażować w wydarzenia, które zachodziły na ich oczach. Zdolność zadziwienia się otaczającymi nas rzeczami sprzyja doświadczeniu religijnemu i sprawia, że spotkanie z Panem jest owocne. I przeciwnie: niezdolność do zadziwiania czyni nas obojętnymi i poszerza dystans między drogą wiary a życiem codziennym. Powinniśmy zawsze być w ruchu, pozostając otwartymi na zdumienie. Niech Najświętsza Maryja Panna pomaga nam kontemplować Jezusa, z radosnym zdumieniem, dar Boga dla nas, przekazywać go dalej braciom oraz dawać się prowadzić Jezusowi po ścieżkach życia.

Edyta Tuczyńska

zwalając kierować się Duchowi Świętemu.

Nowo narodzony Jezus został przez Dziewicę Maryję i świętego Józefa przedstawiony w świątyni. W tym dniu przypada również Dzień Życia Konsekrowanego, przypominający o wielkim skarbie w Kościele, jakim są ci, którzy ściśle podążają za Panem, ślubując rady ewangeliczne.

Ewangelia (Łk 2, 22-40) mówi, że czterdzieści dni po narodzeniu rodzice Jezusa przynieśli Dzieciątka do Jerozolimy, aby poświęcić Je Bogu, zgodnie z prawem żydowskim. Oprócz opisu, przewidzianego przez tradycję, uwagę naszą przyciągają niektóre postacie. W ciągu kilku chwil doświadczają one spotkania z Panem w miejscu, w którym staje się On obecny i bliski człowiekowi. Chodzi o Maryję i Józefa, Symeona i Annę, stanowiących przykłady przyjęcia i oddania swojego życia Bogu. Te cztery osoby nie były jednakowe, ale każda z nich szukała Boga i pozwalała kierować się Panu. Ewangelista Łukasz opisuje je wszystkie w podwójnej postawie: postawie ruchu i postawie zdumienia.

Postawa ruchu

Pierwszą postawą jest ruch. Maryja i Józef idą w kierunku Jerozolimy. Z kolei Symeon, poruszony Duchem Świętym, udaje się do świątyni. Anna natomiast służy Bogu nieustannie, w dzień i noc. W ten sposób cztery postacie fragmentu Ewangelii ukazują nam, że życie chrześcijańskie wymaga dynamizmu i gotowości, aby iść, pozwalając kierować się Duchowi Świętemu. Bezruch nie pasuje do świadectwa chrześcijańskiego i do misji Kościoła. Świat potrzebuje chrześcijan, którzy pozwolą się poruszyć, którzy niestrudzenie idą drogami życia, aby wszystkim zanieść pocieszające słowo Jezusa. Każdy ochrzczony otrzymał powołanie do głoszenia, do głoszenia czegoś, głoszenia Jezusa, do misji ewangelizacyjnej! Parafie i różne wspólnoty kościelne są powołane, aby sprzyjać zaangażowaniu młodych, rodzin i osób starszych tak, aby wszyscy mogli przeżyć doświadczenie chrześcijańskie, żyjąc jako czynni uczestnicy życia i misji Kościoła.

Postawa zdumienia

Drugą postawą, jaką św. Łukasz przypisuje czterem postaciom tej historii, jest zdumienie. Maryja i Józef „dziwili się temu, co o Nim mówiono” (o Jezusie) (w. 33). Zdumienie jest również wyraźną reakcją starca Symeona, który w Dzieciątku Jezus widzi na własne

MUZYCZNE NOWINKI

Świat gasi światła, a Polska śpiewa dalej. Fenomen kolędowania do 2 lutego

Kiedy w Londynie czy Nowym Jorku po choinkach nie ma już śladu, a radia dawno przestały grać „Last Christmas”, w polskich kościołach i domach wciąż rozbrzmiewa potężne „Bóg się rodzi”. Jesteśmy ewenementem na skalę światową. Dlaczego Polacy uparli się, by przedłużać Boże Narodzenie aż do święta Matki Boskiej Gromnicznej, skoro kalendarz liturgiczny mówi „stop” znacznie wcześniej?

Wyobraź sobie turystę z Zachodu, który wchodzi do polskiego kościoła pod koniec stycznia. Jest zdezorientowany. Widzi szopkę, choinki i słyszy wiernych śpiewających o narodzinach Dzieciątka. Dla niego to anachronizm – „przecież w moim kraju świąteczny klimat skończył się 26 grudnia”, a ostatecznie w Trzech Króli. Tymczasem nad Wisłą trwa, jak określają to etnologowie, „kolędowy maraton”, który czyni naszą kulturę jedną z najbardziej rozśpiewanych w okresie zimowym na świecie.

Liturgia swoje, tradycja swoje...

Zacznijmy od twardych przepisów. Zgodnie z reformą soborową z 1969 roku i „Ogólnymi normami roku liturgicznego”, okres Bożego Narodzenia w Kościele Katolickim jest stosunkowo krótki. Kończy się on w niedzielę Chrztu Pańskiego (zazwyczaj jest to pierw-

sza niedziela po 6 stycznia). Od tego momentu ksiądz zdejmuje biały ornat, zakłada zielony, a w liturgii następuje okres zwykły. Dlaczego więc 28 stycznia organista wciąż intonuje „Wśród nocnej ciszy”, a my nie widzimy w tym nic dziwnego?

Polska jest tu wyjątkiem usankcjonowanym przez samych biskupów. Episkopat Polski, widząc ogromne przywiązanie narodu do tradycji bożonarodzeniowej, oficjalnie zezwolił na podtrzymanie tradycji śpiewania kolęd aż do 2 lutego, czyli święta Ofiarowania Pańskiego (zwanego potocznie Matką Boską Gromniczną). To rzadki przypadek, gdy „głos ludu” i siła przyzwyczajenia wpłynęły na praktykę duszpasterską. Kościół uznał, że skoro kolędy niosą tak potężny ładunek ewangelizacyjny i emocjonalny, nie ma sensu ich uciszać tylko dlatego, że zmienił się kolor szat liturgicznych.

Historycznie 2 lutego był rzeczywistym końcem cyklu świątecznego (trwającego 40 dni, co nawiązywało do czasu, po którym Maryja przyniosła Jezusa do świątyni). Choć Sobór Watykański II to zmienił, polska dusza pozostała przy starym kalendarzu.

Kolędowe mocarstwo Polski: 1500 powodów do śpiewania

Drugim powodem, dla którego śpiewamy tak długo, jest po prostu ogromny repertuar. Polska posiada jeden z najbogatszych zbiorów kolęd i pastorałek na świecie. Podczas gdy przeciętny Amerykanin czy Brytyjczyk zna na pamięć około 10-15 świątecznych utworów (z czego połowa to piosenki popowe typu „JingleBells”), polskie zbiory, tzw. kantyczki, liczą sobie **od 500 do nawet 1500 utworów!**

Mamy kolędy teologiczne i dostojne, jak „Bóg się rodzi” (będące w rytmie poloneza, co czyni je niemal hymnem narodowym). Mamy wzruszające kołysanki („Lulajże Jezuniu”), skoczne pastorałki góralskie i zapomniane już dziś kolędy dziadowskie. Polacy przez wieki przelewali w te pieśni swoje emocje, nadzieje i historię – kolędy śpiewano w łagrach, w okopach i podczas stanu wojennego. Przy takim bogactwie, dwa tygodnie liturgicznego Bożego Narodzenia to po prostu za mało, by wyśpiewać wszystko.

Jak to robi reszta świata?

Na tle innych państw, Polska wypada niezwykle sentymentalnie.

- **USA i Wielka Brytania:** Tutaj rządzi komercja i ścisły kalendarz. Sezon zaczyna się zaraz po Święcie Dziękczynienia (listopad), ale kończy gwałtownie 26 grudnia. W radiu po Bożym Narodzeniu usłyszenie kolędy graniczy z cudem. Choinki lądują na śmietniku jeszcze przed Nowym Rokiem.

- **Włochy i Hiszpania:** W krajach romańskich świętowanie jest żywe do 6 stycznia (Epifania). We Włoszech prezenty przynosi czarownica Befana, a w Hiszpanii hucznie obchodzi się przybycie Trzech Króli (Reyes Magos). Jednak po tym dacie ozdoby znikają, a karnawał wchodzi na salony.

- **Filipiny – rekordziści:** Jedynym krajem, który mógłby zawstydzić Polskę, są Filipiny. Tam sezon świąteczny zaczyna się już we... wrześniu (tzw. miesiące "ber" – September, October itd.) i trwa do stycznia. Jednak ich repertuar to mieszanka popkultury i tradycji, podczas gdy w Polsce nacisk kładzie się na tradycyjną pieśń religijną.

Lekarstwo na zimową noc

Socjologowie wskazują na jeszcze jeden, prozaiczny powód. Luty w Polsce jest zazwyczaj szary, zimny i ciemny. Przedłużenie okresu kołędowania, pozostawienie choinki i światełek aż do „Gromnicznej”, jest naszą podświadomą obroną przed zimową depresją. To sposób na zatrzymanie ciepła i światła w domach.

Gdy więc następnym razem usłyszysz w kościele kolędę pod koniec stycznia, nie patrz na kalendarz z wyrzutem. To dowód na to, że w Polsce tradycja ma siłę, która potrafi naginać nawet urzędowe przepisy. A póki śpiewamy „Podnieś rękę Boże Dziecię, błogosław Ojczyznę miłą”, zima wydaje się odrobinę łżejsza.

Damian Skoczypiec - organista

Módl się z Ojcem Świętym

Intencje papieskie to intencje, które Ojciec Święty wyznacza na dany miesiąc i w których sam się modli. Są one owocem refleksji nad aktualnymi wydarzeniami na świecie i nierzadko wynikają ze spotkań Ojca Świętego z różnymi osobami w czasie jego pasterskich wizyt.

W intencjach papieskich można odmówić modlitwy najbardziej popularne i znane wszystkim: „Ojcze nasz”, „Wierzę w Boga”, „Zdrowaś Mario”, „Pod Twoją obronę” lub inne wyszukane w modlitewnikach. Można odmówić je wszystkie razem, albo tylko niektóre z nich. Ważne jest, aby modlić się w intencjach papieskich i włączyć się w wielkie dzieło modlitwy ludzi dobrej woli na całym świecie.



INTENCJA PAPIESKA ŚWIATOWEJ SIECI MODLITWY NA LUTY 2026

Za dzieci cierpiące na nieuleczalne choroby. Módlmy się, aby dzieci cierpiące na nieuleczalne choroby i ich rodziny otrzymały niezbędną opiekę medyczną i wsparcie oraz nigdy nie traciły sił i nadziei.

CYTAT TYGODNIA

„Strzeż mnie jak źrenicy oka,
w cieniu Twoich skrzydeł mnie ukryj” .
Ps 17,8

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

IV NIEDZIELA ZWYKŁA 01. 02. 2026 R.

W **poniedziałek** 2 lutego, obchodzimy święto Ofiarowania Pańskiego, zwane świętem Matki Bożej Gromnicznej. Msze św. w naszym kościele o godz. 7.30, 10.00 i 18.00. Świecenie gromnic podczas każdej Mszy św. Prosimy o przyjęcie ze świecami. Święto Ofiarowania Pańskiego obchodzone jest w całym Kościele jako Dzień Życia Konsekwowanego. Będziemy w tym dniu w szczególności pamiętać w modlitwie o wszystkich osobach konsekrowanych. Wdzięczni za modlitwę, jaką podejmują siostry klauzurowe, czujemy obowiązek zapewnienia im podstawowych warunków życia. Wobec tego 2 lutego ofiary do skarbon przeznaczymy na potrzeby klasztorów klauzurowych.

W **poniedziałek** o godz. 18.45 w kościele katecheza dla rodziców i chrześniaków, którzy chcą ochrzcić swoje dzieci w lutym.

Różańcowe Jerycho Miasta Poznania w Sanktuarium Matki Bożej w Cudy Wielmożnej od 2 do 9 lutego. Nasza parafia bierze udział 3 lutego od godziny 19.00 do 20.00. Serdecznie zapraszamy. Program w gablocie.

W tym tygodniu przypada **I czwartek**, **I piątek** i **I sobota miesiąca**. Spowiedź w piątek od 16.00 do 18.00, Komunia św. co pół godziny. Ks. Proboszcz i ks. Marek odwiedzą chorych z sakramentami świętymi w piątek a ks. Proboszcz za ks. Bartosza w sobotę. Chorych prosimy zgłosić do czwartku włącznie w godzinach otwarcia biura.

W **I piątek** o godz. 7.30 Msza św. z konferencją – zapraszamy szczególnie czcicieli Miłosierdzia Bożego. W sobotę Msza św. i nabożeństwo pierwszosobotnie.

Biuro parafialne w tygodniu od 9 do 14 lutego będzie nieczynne, dlatego prosimy w tym tygodniu skorzystać jeśli jest taka potrzeba.

Serdecznie dziękujemy za udział w minionym tygodniu w spotkaniach kolędowych w naszym kościele, za wspólną modlitwę, duszpasterską rozmowę i złożone ofiary na potrzeby naszej parafii.

Na stoliku pod chórem wyłożone są koperty z książeczkami kolędowymi. Prosimy o zabranie tych parafian, którzy z różnych względów nie mogli być na spotkaniu w kościele.

W **najbliższą** niedzielę 8 lutego przypada 10 rocznica inauguracji kaplicy codziennej adoracji Najśw. Sakramentu w naszym kościele. W związku z tym zapraszamy tego dnia na godz. 17.00 na wspólną, prowadzoną adorację w intencji naszej parafii.

W **minionym** tygodniu zmarła śp. Mirosława Adamska – kilkanaście lat temu mieszkała na ul. Dobrej. Msza św. pogrzebowa w naszym kościele i pogrzeb na naszym cmentarzu 2 lutego o godz. 11.30 i śp. Izabela Stalewska z ul. Meissnera. Msza św. pogrzebowa **we wtorek 3 lutego** o godz. 10.00 i pogrzeb na naszym cmentarzu. Polećmy tych zmarłych Bożemu miłosierdziu – Dobry Jezu a nasz Panie..

KUSZENIE JEZUSA



Nasi dziadkowie często przestrzegali: „bądź ostrożny, bo zło nie śpi”. Słowa te pozostają aktualne, ponieważ szatan walczy o człowieka do końca. Nikt nie jest wolny od pokus, których doświadczamy każdego dnia. Często jednak nie uświadamiamy sobie, że tylko dzięki Jezusowi możemy je zwyciężyć.

Przypominają o tym Ewangelie I niedzieli Wielkiego Postu. Po chrzcie w Jordanie Jezus udaje się na pustynię, gdzie przez czterdzieści dni pości i modli się. Tam zostaje trzykrotnie kuszony przez diabła. Zdecydowanie odrzuca wszystkie pokusy, a szatan oddala się od Niego „do czasu” (Łk 4,13). Tym ostatecznym „czasem” jest Męka Chrystusa, w której Jezus raz na zawsze zwycięża kusiciela. Jego bronią jest pełne posłuszeństwo Ojcu, które staje się dla nas wzorem walki ze złem.

Chrystus zgadza się na kuszenie ze względu na nas (por. KKK 540). Przez swoje postępowanie uczy, jak stawiać czoła pokusom, a przez łaskę daje siłę do zwycięstwa. Pustynia, na której dokonuje się kuszenie, nawiązuje do czterdziestoletniej wędrówki Izraela. Naród Wybrany wielokrotnie ulegał tam pokusom, natomiast Jezus, posłuszny Duchowi Świętemu, zwycięża dzięki modlitwie i Słowu Bożemu (por. KKK 539).

Ewangelie opisują trzy pokusy: łatwego zaspokojenia głodu, wystawienia Boga na próbę poprzez spektakularny cud oraz oddania czci szatanowi w zamian za władzę nad światem. Każda z nich demaskuje podstęp „ojca kłamstwa” (J 8,44), który nawet słowami Pisma próbuje zwieść Syna Bożego. Jezus odpiera je właściwą interpretacją Biblii i stanowczym rozkazem: „Idź precz, szatanie!”, ukazując swoją pełną władzę nad złem.

Jezus, nowy Adam, nie ulega pokusom, naprawiając nieposłuszeństwo pierwszego człowieka. Jego zwycięstwo jest znakiem nadejścia królestwa Bożego (Mt 12,28). Dla nas pozostaje ono wezwaniem do modlitwy, postu, umartwienia i czuwania, abyśmy – mimo słabości ciała – nie ulegli pokusie (por. Mk 9,29; Mk 14,38).

opr. ks. Bartosz Rojna

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl ISSN 1896-6110

REDAKCJA: Naczelny: ks. Bartosz Rojna; Zastępca naczelnego: Martyna Rajch; Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Edyta Tuczyńska, Ewa Wika, Wojciech Wika, Teresa Majtas - Przybecka, Ewa Baran Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, Adres redakcji: ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70,

e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmianę tytułów.

Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 830

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczane na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.